

VI. Miscellanea

1. S. p. Tadeusz Wróblewski

S. p. Tadeusz Wróblewski urodził się w 1858 r. w Wilnie, gdzie ukończył gimnazjum, poczem wstąpił do Akademii Medyczno-chirurgicznej w Petersburgu. Po dwóch latach za udział w „gminie polskiej” został zesłany na Syberję, skąd powrócił w 1880 r. i wstąpił na wydział prawny, po którego ukończeniu był pomocnikiem znanego w literaturze prawniczej Włodzimierza Spasowicza. W r. 1891 ś. p. Tadeusz Wróblewski osiada nastaje w Wilnie, skąd sławą znakomitego adwokata i prawnika obejmuje Kongresówkę i Rosję. Wielkie procesy polityczne w okresie rewolucyjnego 1905 r. znajdują w zmarłym wspaniałego obrońcę, który potrafił „wzruszać mury”.

Zarówno obrony sądowe zmarłego, jak i referaty, wygłaszane w Towarzystwie praw. im Daniłoiowicza, na zjazdach prawników, odczyty w Kole Wileńskim Związku Bibliotekarzy Polskich, artykuły i prace z dziedziny prawa zawsze cechowała głęboka wiedza prawnicza i humanistyczna.

Nie można nic wspomnieć o gorącym zamiłowaniu zmarłego do książek, owocem czego jest Biblioteka im. Eustachego i Emilji Wróblewskich, licząca 80.534 tomy, prócz tego 2956 rękopisów, 17,099 akt sądowych, wreszcie cenne zbiory masońskie, ryciny, obrazy, monety itd. To bogactwo dzieł i rzeczy, zebranych wysiłkiem jednego człowieka, który sam sobie był bibliotekarzem, będzie zawsze świadczyć o wielkości pracy i zamiłowań ś. p. Tadeusza Wróblewskiego. B. W.

2. Międzynarodowy Kongres Penitencjarny w Londynie

(1925)

Pierwszy po wojnie wszechświatowej, a IX-y z kolei Międzynarodowy Kongres Penitencjarny w Londynie trwał od dn. 3 do 10 sierpnia 1925, poczem od 10 do 18 sierpnia dele-

gaci państw obcych, łącznie z odpowiednimi przedstawicielami władz angielskich, odbyli wycieczkę tygodniową po Anglii i Szkocji, celem zwiedzenia więzień oraz zakładów poprawczych i wychowawczych dla młodzieży.

W Kongresie brali udział liczni przedstawiciele władz i instytucyj penitencjarnych angielskich oraz kolonij, jak również delegaci przeszło 50 państw europejskich i poza europejskich, w liczbie ogólnej ponad 100. Z ramienia Polski uczestniczyłem w Prezydjum Kongresu, jako jeden z wiceprezesów, w trzech zaś sekcjach Zjazdu (ustawodawczej, administracyjnej i prewencyjnej) śledzili bieg odnośnych prac trzej pozostali delegaci polscy: w 1-ej delegat Ministerstwa Sprawiedliwości, sędzia Sądu Najwyższego, prof. Jamontt, w 2-ej dyrektor departamentu karnego Ministerstwa Sprawiedliwości, p. Głowacki i w 3-ej przedstawiciel Polskiego Towarzystwa Ustawodawstwa Kryminalnego, urównorzędzony następnie na samym już Kongresie z delegatami urzędowymi Ministerstwa Sprawiedliwości i w tym charakterze uczestniczący w Kongresie i w wyżej wskazanym objeździe więzień, sędzia Sądu Najwyższego, Dr. Sokalski.

Zarówno ja, jak i prof. Jamontt, zabieraliśmy głos: ja — na zebraniu ogólnem w ciągu dyskusji i przy pożegnaniu Kongresu, w dniu jego zakończenia 10 sierpnia, oraz w sekcjach 1 i 2, prof. Jamontt — w dyskusjach sekcyjnych (sekcja 1).

Wobec zbyt późnego zgłoszenia udziału Polski w Kongresie delegaci polscy referatów własnych na Kongresie nie mieli, ale przez udział w dyskusjach ogólnej i sekcyjnych oraz przyjęcie w kilku kwestjach wniosków delegacji polskiej, uchwalonych następnie na plenum (zmiany w procedurze karnej w związku z indywidualizacją kary, premje specjalne pieniężne za szczególną staranność w, pracy więziennej itd.) — delegacja polska wraz z delegacją czeskosłowacką wysunęła się niewątpliwie na czoło innych delegacyj państw środkowoeuropejskich, powstałych lub zreorganizowanych po wojnie wszechświatowej.

Na samym Zjeździe przekonałem się, że w urzędowym przemówieniu na plenum, (które ze względu na układ porządku dziennego wygłosiłem jako przemówienie pożegnalne Kongresu w dniu 10. VIII. zamiast powitalnego w dniu 3. VIII.) należy ustęp projektowany przezemnie, a dotyczący bezzasadności zarzutów co do t. zw. białego teroru w Polsce, zupełnie opuścić, gdyż w Anglii zarzuty te są zupełnie niepodnoszone

i niemal nieznanie, prócz słabego echa w Labour Party, która żadnego bezpośredniego związku z Kongresem nie miała.

Natomiast należało uczynić krok nowy, będący koniecznością mych pełnomocnictw, jako I-go delegata Rządu Polskiego, mianowicie należało jaknajprędzej zgłosić przystąpienie Polski do Międzynarodowej Komisji Penitencjarnej, poprawiając w ten sposób uchybienie, uczynione w tym względzie w Bernie Szwajcarskiem w r. 1922, w którym to roku na posiedzeniu, na którym ukonstytuowano w składzie obecnym wymienioną Komisję Penitencjarną, wszystkie niemal rządy europejskie zgłosiły przystąpienie do Komisji, a w szczególności Czechosłowacja ujawniła duże zainteresowanie się sprawami Komisji w postaci przyjęcia propozycji tejże Komisji co do odbycia następnego X. Międzynarodowego Kongresu Penitencyjnego, bądź w jednym z państw skandynawskich, bądź w Szwajcarii, bądź w jednym z państw środkowo-europejskich. W porozumieniu z Prezydium Komisji (Prezes-Anglik Sir Ruggle-Brice i sekretarz generalny — prok. prawa karnego w uniwersytecie w Groningen, Holandia, Simon Van der Aa), Czechosłowacja wysunęła kandydaturę Pragi jako miejsca-przyszłego Kongresu, w związku ze zgłoszonemi ewentualnie trzema innymi miejscami: Chrystjanja, Kopenhaga i Berno Szwajcarskie. W ten sposób propozycja Czechosłowacji, wobec ustąpienia w tym względzie pierwszego miejsca przez wymienione państwa skandynawskie i obojętnego co do pierwszeństwa stanowiska Szwajcarii, uznana została za pierwszą z kolei. W Pradze więc ma się odbyć, zgodnie z uchwałą Komisji Penitencjarnej następny -X-ty Kongres w r. 1930. W niczem to jednak nie zmienia wagi i dodatniego wrażenia, jakie wywołało doraźne wstąpienie Polski do Komisji i uwarunkowane tem wstąpieniem, zaproponowanie Warszawy, jako miejsca X. Kongresu. Propozycja była przyjęta z wyraźną sympatją i nieuwzględniona jedynie z powodu wyżej wskazanego pierwszeństwa Czechosłowacji.

W ten sposób mam głębokie przekonanie, że błąd z r. 1922, został zupełnie naprawiony i dalszych ujemnych skutków już mieć nie będzie. Zgodnie z mem oświadczeniem o przystąpieniu do Komisji i w porozumieniu z posłem polskim w Londynie, min. Skirmuntem, pełniłem obowiązki członka Komisji i w tym charakterze uczestniczyłem we wszystkich jej posiedzeniach w ciągu Kongresu; od dn. 30. 9. otrzymałem w tym względzie pełnomocnictwo stałe.

O, doniosłości uchwał Kongresu powiedzieć mogą tylko, że będą one miały niewątpliwie wpływ zarówno na teoretyczne, jak i praktyczne prace w dziedzinie prawa karnego i więziennictwa w całym szeregu krajów i że — na gruncie polskim — postaramy się zużytkować te wyniki zarówno w literaturze naukowej i praktyce, jak przez udział nasz w dyskusjach międzynarodowych w odpowiednich publikacjach obcych.

Moje pożegnalne przemówienia na Kongresie, a zwłaszcza na bankiecie pożegnalnym po ukończeniu objazdu więzień, w Aberdeen, wygłoszone w porozumieniu z Prezydjum Zjazdu, miały nieco specjalny charakter. Zjazd żegnali z pośród delegatów państw obcych tylko przedstawiciele: Ameryki, Włoch, jako państw najdawniej reprezentowanych w Komisji i Polski, jako najpóźniej do Komisji przystępującego — już w ciągu Zjazdu. Na bankiecie zaś pożegnalnym w Radzie Miejskiej w Aberdeen (Szkocja) wyrażono życzenie, aby właśnie przedstawiciel Polski zaproponował wysłanie depeszy do nieobecnego przy objeździe więzień Prezesa Kongresu z podziękowaniem za szczególną gościnność Anglików podczas Zjazdu i rzezonego objazdu.

W przemówieniu tem — w ścisłym porozumieniu z kolegami w delegacji naszej — starałem się podkreślić również znaczenie doniosłe pośrednich skutków w Kongresu Londyńskiego, a mianowicie: 1. stworzenia po wojnie faktu dokonanej współpracy w dziedzinie zagadnień penitencjarnych szeregu wybitnych przedstawicieli stron, do niedawna walczących i pozbawionych wszelkiego od czasu wojny kontaktu, 2. wymiany zdań i informacyj, niekiedy bardzo cennych podczas długich godzin wspólnego obcowania, zwłaszcza w czasie tygodniowej podróży po Anglii i Szkocji, wreszcie 3. nawiązania przez delegatów ze wszystkich części świata osobistych stosunków towarzyskich i naukowych i możliwości ich dalszego utrwalania w okresie pięciolecia między Zjazdami. To też bez przesady rzecz można, że IX. Międzynarodowy Kongres Penitencjarny w Łodynie, świetnie przygotowany przez organizatorów i nader ciekawy co do treści obrad i uchwał (już ogłoszonych w prasie prawniczej polskiej przez dyr. Głowackiego), pozostawił ponadto wśród uczestników niezatarte wrażenie harmonji, ładu w układzie i przeprowadzeniu skomplikowanej wycieczki zbiorowej oraz szczerzej gościnności nie tylko władz angielskich, lecz i wielu wybitnych przedstawicieli społeczeństwa angielskiego.

Prof. Dr. E. St. R a p n a p o r t (Warszawa).

3. Ustawodawstwo polskie w przekładzie francuskim.

W tych dniach ukazał się zeszyt pierwszy tomu pierwszego wydawnictwa pod tytułem „Przegląd Prac ustawodawczych Sejmu i Senatu R. P.” (Expose Sommaire des Travaux Legislatifs de la Diète et du Sénat polonais) zawierający przekład francuski bądź to całości kształtu tekstów, bądź streszczeń aktów ustawodawczych polskich w okresie przed zwołaniem Sejmu Ustawodawczego od 22-go listopada 1918 do 8-go lutego 1919.

Wydawnictwo na którego czele stoi Marszałek Sejmu p. M. Rataj, ukazywać się będzie w miarę opracowywania materiałów ustawodawczych w Sekretariacie Warszawskim Redakcji z udziałem wybitnych prawników i specjalistów, oraz w miarę dokonywania przekładów w Sekretariacie Paryskim, w skład którego wchodzi Profesor H. Grappin, jako redaktor ostatecznego tekstu francuskiego.

Członkami Redakcji są pp.: Prof. dr. E. St. Rappaport, Sędzia Sądu Najwyższego Redaktor Naczelny; jako zastępca St. Car, Prok. Sądu Najwyższego; jako sekretarze Dr. H. Kołodziejski w Warszawie i Al. Poniński w Paryżu, oraz pp.: Dr. K. Birgfellner, Sędzia Najwyższego Trybunału Administracyjnego, Wł. Dbałowski, Sędzia Sądu Najwyższego, Adwokat K. Głębocki, Prof. H. Grappin (Paryż), Prof. J. Jamontt, Sędzia Sądu Najwyższego, W. Jełowicki, Sędzia Sądu Najwyższego, M. Potulicki (Genewa), Prof. P. Rongier.

W najbliższym czasie powołany zostanie szerszy Komitet Redakcyjny, do którego zostaną zaproszeni: Marszałek Senatu, Prezesi Komisji Prawniczych Sejmu i Senatu, członkowie Prezydjiów: Komisji Kodyfikacyjnej oraz Stałej Delegacji Zrzeszeń i Instytucyj Prawniczych R. P.

4. Towarzystwa prawnicze.

Towarzystwo Prawnicze ira. Ign. Danilewicza w Wilnie.

Liczba członków Towarzystwa ze 101 wzrosła do 112. Rada Towarzystwa składa się z przewodniczącego Rektora Parczewskiego tudzież Profesorów U. S. B. Stefana Ehrenkretza i Jerzego Landego, pozostających nadal w Radzie oraz Członków nowoobраниch na Walnem Zgromadzeniu w roku 1923 mianowicie pp. Restytuta Sumoroka, Aleksandra Achmatowicza, Marjana Strumiłłę, Franciszka Bossowskiego, Wincentego Łuczyńskiego i Kazimierza Petruszewicza.

Prócz tego wchodził do Rady Prokurator Władysław Hołownia, jako przewodniczący Sekcji Karnej, przewodniczący zaś Sekcji Cywilnej był Mecenass p. Kazimierz Petruszewicz.

Rada ukonstytuowała się w sposób następujący: Wice-Prezes p. Aleksander Achmatowicz, Skarbnik p. Marian Strumiłło, Sekretarz p. Franciszek Bossowski.

Z działalności Towarzystwa należy wymienić przede wszystkim urządzenie I-go Zjazdu Prawników Polskich w Wilnie dokonane przez Towarzystwo wraz z Wydziałem Prawa U. S. B. i Stałą Delegacją Zrzeszeń i Instytucyj Prawniczych Rzeczypospolitej Polskiej w Warszawie.

Prace nad urządzeniem! Zjazdu zajęły Radzie Towarzystwa prawie w zupełności czas od stycznia do samego Zjazdu, który się odbył, w dniach 8, 9 i 10 czerwca 1924 roku. Prace Zjazdu przedstawione będą w osobnym pamiętniku Zjazdu.

Kiedy na porządku dziennym życia politycznego stanęła sprawa samorządu miejskiego, a mianowicie kiedy Rząd wniósł projekt ustaw samorządowych, Towarzystwo Prawnicze im. Ignacego Daniłowicza z inicjatywy radnego miejskiego m. Wilna Wacława Stadnickiego, a na wniosek Prezesa Parczewskiego postanowiło, się zająć zaopiniowaniem projektów.

Na zwołanym w tym celu posiedzeniu po przedstawieniu referatów Prezesa Parczewskiego, Kazimierza-Marji Krzyżanowskiego i Franciszka Bossowskiego wybrana została Komisja złożona z Członków Towarzystwa tudzież osób pracujących w dziedzinie samorządu, lecz do Towarzystwa nie należących.

W skład Komisji weszli pp. Bossowski, Klott, Komarnicki, Kazimierz-Marja Krzyżanowski, Łokucjewski, Piwocki, Wacław Studnicki. Komisja ta wybrała Przewodniczącym p. Franciszka Bossowskiego, a Referentem p. Kazimierza-Marję Krzyżanowskiego. Rezultatem prac Komisji był obszerny memoriał, zawierający cały szereg poprawek do projektu rządowego wraz z motywami. Na następnym plenarnem posiedzeniu postanowiono tak wypracowany memoriał jako opinię Towarzystwa Prawniczego przesłać do właściwych Ministerstw, Komisji Sejmu i Senatu, Prezesa Komitetu dla spraw Kresowych, Zarządu Związku miast tudzież do ważniejszych organów prasowych. Przy swej pracy starała się Komisja dać wyraz postulatam wynikającym z odrębności naszego kraju i zamieszkującej go ludności, uwzględnić

szczególne warunki, stworzone stosunkami narodowymi i wyznaniowymi, ale obok tego zarówno Komisji opracowującej memoriał podobnie jak i całemu Towarzystwu Prawniczemu przy omawianiu jego tematów przyświecał ten cel, aby w sposób naukowy, spokojnie i przedmiotowo, bez namietności partyjnych opracować aktualnie problemy polityczne i aby tą drogą świat prawniczy polski w miarę sił swoich przyczynił się do podniesienia poziomu naszego życia politycznego.

Ponadto Towarzystwo Prawnicze ta. Ignacego Danilewicz postanowiło łącznie z Wydziałem Prawa i Nauk Społecznych U. S. B. przystąpić do wydawnictwa czasopisma naukowego p. t. *Rocznik Prawniczy*. Do Komitetu Redakcyjnego zostali wybrani jako przewodniczący, Dziekan Komarnicki, jako Członkowie p. Eug. Waśkowski, Władysław Zawadzki, Witold Staniewicz. Stroną finansową wydawnictwa zajął się Komitet wydawniczy.

Druk Prawniczego Rocznika już jest w toku, a będzie on obejmował około 20 arkuszy druku, a obok rozpraw zawierać będzie przegląd literatury, orzecznictwa sądowego i kronikę naszego Towarzystwa.

Wreszcie wymienić należy kilka odczytów urządzonych przez Towarzystwo nasze mianowicie:

1. Wice-Prezesa Aleksandra Achmatowicza „Zagwarantowana Konstytucją niezależność sędziowska, a interpelacje sejmowe” 30. I. 1924 r.
2. Profesora St. Glasera „O celowość kary”. 23 lutego 1924 roku. -

5. III. Zjazd adwokatów polskich.

W dn. 26—28 września odbył się w Poznaniu III Zjazd adwokatów polskich. Na zjazd zjechało się około 250 adwokatów z całej Polski. Gości francuskich reprezentowali na zjeździe Jean Appleton, prezes narodowego związku adwokatów francuskich i prof. uniwersytetu w Lyonie oraz p. Roger Reau, sekretarz związku palestry francuskiej. Na zjazd przybyli również zaproszeni delegaci Uniwersytetu Sprawiedliwości p. Stanisław Car, prokurator Sądu Najwyższego i p. Karol Grymiński, naczelnik Wydziału Ministerstwa. Obecny również był prezes Sądu Najwyższego, pan Władysław Seyda. Co do stosunku ilościowego — najsilniej był reprezentowany Lwów z czcigodnym współzałożycielem związku adwokatów polskich, sędziwym mecenasem Dziedzielewiczem na czele.

Obrady zagał prezes poznańskiej palestry i członek komisji kodyfikacyjnej p. L. Cichowicz, zwracając się ze specjalnym powitaniem w języku francuskim do delegatów francuskich. Na wniosek p. mec. Cichowicza do prezydium Zjazdu powołano na Marszałka Zjazdu przez aklamacje zasłużonego członka palestry warszawskiej i prof. uniwersytetu w Warszawie, Adolfa Suligowskiego, pozatem do prezydium Zjazdu weszli: b. min. sprawiedl. Nowodworski, goście francuscy, p. dr. Kreglewski z Poznania i in. W szeregu powitalnych przemówień zabierali głos prezydent Ratajski imieniem miasta, wojewoda Bniński jako przedstawiciel władz administracyjnych oraz prof. Ohanowicz w imieniu Wydz. Prawno - ekonomicznego Uniwersytetu poznańskiego i prof. Peretiatkowicz jako prezes Towarzystwa Prawniczego i ekonomicznego w Poznaniu i naczelny redaktor Ruchu Prawniczego i Ekonomicznego i inni.

Prawdziwy entuzjazm wywołało doskonałe przemówienie p. J. Appletona, wygłoszone z niezwykłą swadą i temperamentem iście francuskim. Podkreśliwszy w swem przemówieniu łączność duchową i polityczną Francji i Polski, braterstwo broni za czasów napoleońskich aż do ostatnich walk nad Marną i Wisłą, zakończył p. Appleton swe przemówienie okrzykiem na cześć polskiej palestry i okrzykiem „Vive la Pologne”. „Vive la France” było odpowiedzią zebranych. Odczytano wreszcie cały szereg powitalnych depesz. M. in. nadeszła też depesza od prawników czeskich. Uchwalono również wysłanie depesz do Prezydenta Państwa, do wojewody Poznańskiego i inne.

Inauguracyjne przemówienie i powitanie oraz uchwalenie regulaminu wypełniło pierwsze posiedzenie. Następne posiedzenia zostały wypełnione referatami, których tytuły poprzednio były ogłoszone w programie Zjazdu. Na zasadzie powyższych referatów Zjazd powziął cały szereg następujących rezolucyj:

W związku z referatem Dr. St. Piechockiego i Dr. Br. Blumenfelda („Stanowisko Adwokatury w państwie i społeczeństwie, a przyszły ogólny statut adwokacki”):

i. Organizacja adwokatury, jej poziom naukowy etyczny oraz jej liczebność winny być dostosowane do potrzeb społeczeństwa.

II. Normowanie dopływu sił do adwokatury na równi z dostosowaniem liczebności innych zawodów intelektualnych do potrzeb społeczeństwa winno być objęte ogólnym systemem wychowawczym.

III. Poziom naukowy adwokatury winien być możliwie

najwyższy. Granica możliwości podnoszenia poziomu kończy się tam, gdzie ustaje możliwość pozyskania dostatecznej liczby kandydatów.

IV. Zasady ekonomji pracy winny znaleźć zastosowanie również w adwokaturze. Dla osiągnięcia tego należy uzgodnić współdziałanie sądów z adwokaturą z uwzględnieniem jej warunków pracy.

V. Zgodnie z rezolucją I-go Zjazdu adwokatów Polskich III-ci Zjazd adwokatów polskich stwierdza dokonany fakt zorganizowania i zjednoczenia adwokatury polskiej wszystkich dzielnic w Związku adwokatów polskich jako doniosłego zdarzenia życia społecznego i narodowego, stojąc stale na stanowisku, że adwokat obywatel winien być nie tylko zawodowym rzecznikiem stron, lecz ważnym czynnikiem pracy społecznej i narodowej.

VI. III-ci Zjazd adwokatów polskich wzywa adwokaturę polską do czynnego spożytkowania dla ogółu sił twórczych tkwiących w adwokaturze w interesie społeczeństwa.

W związku z referatem prof. Suligowskiego, Dr. St. Celichowskiego, Dr. A. Dziędziewicza i dziekana Sokołowskiego („Przygotowanie do adwokatury”) przyjęto rezolucję:

Nawiązując do zasad mieszczących się w rezolucji VI-tej Drugiego Zjazdu adwokatów polskich w Warszawie, — Trzeci Zjazd adwokatów polskich w Poznaniu wyraża opinie w sprawie aplikacji adwokackiej:

Z zastrzeżeniem unormowania sprawy liczebności adwokatury — przygotowanie do adwokatury trwać powinno 4 lata i składać się z 2 lat aplikacji sądowej, zakończonej egzaminem sądowym, i z 2 lat praktyki kancelarii adwokackiej. Aplikacja sądowa powinna poprzedzać aplikację adwokacką. Aplikantom adwokackim nie wolno prowadzić samodzielnie spraw. Przygotowanie praktyczne uzupełniać należy w seminariach dla aplikantów adwokackich pod kierownictwem Rad adwokackich.

W sprawie przygotowania uniwersyteckiego przyszłych aplikantów adwokackich Zjazd poleca Zarządowi głównemu Związku Adwokatów Polskich rozpatrzenie wniosków objętych referatem kolegi Dr. Stanisława Celichowskiego.

W związku z referatem Dr. Strzemińskiego („Ubezpieczenie w zawodzie adwokackim”) przyjęto rezolucję:

III-ci Okręgowy Zjazd Adwokatów Polskich odbyty w Poznaniu stwierdzając, że objęta rezolucją 14-tą II-go Zjazdu sprawa powszechnego obowiązkowego ubezpieczenia

adwokatów w państwie, jakkolwiek jest doniosłą i nagłą, nie została dotąd załatwiona, wzywa Zarząd Głównego Związku Adwokatów Polskich, aby po porozumieniu się z Radą Naczelną i Radami względnie Wydziałami Izb Adwokackich — urzeczywistnieniem tej sprawy się zajął i najbliższemu Zjazdowi zdał sprawę.

Równocześnie Zjazd stwierdza, że sprawa ta winna być uregulowaną w przyszłym Statucie Adwokatury Polskiej.

Wreszcie przyjętą została rezolucja Dra Janiszewskiego w sprawie aktualnej jedynie dla stosunków małopolskich; rezolucja brzmi następująco:

III-ci Zjazd adwokatów polskich w Poznaniu stoi na stanowisku, że wprowadzenie względnie rozszerzenie przymusu notarialnego na wszelkie akty odnoszące się do nieruchomości w Małopolsce i Wielkopolsce bez istotnej i naglącej potrzeby — z okazji uchwalenia nowej ustawy stemplowej stanowi jeden z objawów dorywczej i niedostatecznie przemyślanej zmiany podstawowych norm prawodawstwa cywilnego i wyprzedzając zamierzone przy współudziale Komisji Kodyfikacyjnej ujednostajnienie tego wielkiego działu prawa burzy istniejące stosunki prawno-gospodarcze, i grozi szkodą dla interesów szerokiej warstw ludności.

Zjazd protestuje przeciwko tym zamierzeniom i z tego powodu, że godzą one w razie urzeczywistnienia w podstawy bytu stanu adwokackiego w Małopolsce.

Z referatów wygłoszonych na Zjeździe bardzo ciekawym był referat p. St. Cara „O udziale cudzoziemców w procesie karnym”. Ożywioną bardzo, a nawet „przed - dyskusję” wywołał referat p. t. „Kolizja obowiązków zawodowych i obywatelskich adwokata - Polaka (ref. Dr. Godlewski). Cały ciężar tego zagadnienia sprowadzał się do kwestji udzielania porad prawnych, związanych z zawodem wykonywaniem obowiązków obrończych oskarżonym o działalność komunistyczną. W dyskusji tej zabierał głos adwokat Arnold ze Lwowa, adwokat Niedzielski z Warszawy i inni, zapisanym nawet do głosu był adwokat Duracz. Pomimo ożywionej dyskusji, nie doszło do konkretnego ujęcia powyższego zagadnienia, i całą kwestję powyższą odesłano do komisji. Niemniej ożywioną dyskusję wywołał referat „O konieczności wyodrębnienia adwokatury przy najwyższych instancjach sądowych”. Referenci: adw. Nagórski z Warszawy i Dr. J. Sławski z Poznania wskazywali na konieczność „specjalizacji instancyjnej” adwokatów, mo-

tywując to koniecznością podniesienia poziomu skarg kasacyjnych i rewizyjnych, wpływających do Sądu Najwyższego (adv. Zagórski) lub też jak Dr. Sławski — względami sprawniej działającej przy zastosowaniu lokalizacji adwokatów, techniki obronczej w przewodzie procesowym. Jednak tezy referentów spotkały się naogół z wysoce nieżyczliwym i negatywnym przyjęciem. Referat: „Kwestja łączenia notariatu z adwokaturą” (adv. Banaszak i adv. Janiszewski) nie wywołała żywszej dyskusji, ze względu na zadecydowanie tej kwestji (rozdziału) w Komisji Kodyfikacyjnej w związku z uchwałami I-go Zjazdu adwokatów polskich i Zjazdu notariuszy polskich.

Przyszły Zjazd postanowiono zwołać w Krakowie za rok, dokładniejszego jednak terminu nie oznaczono. M. Z.

6. Studium ekonomiczno - polityczne na Wydziale prawnno-ekonomicznym Uniwersytetu Poznańskiego.

Wydział prawnno - ekonomiczny Uniwersytetu Poznańskiego jest jedynym pośród wydziałów prawnych państwowych uniwersytetów polskich, który łączy w sobie dwa studia: normalne, jak na innych wydziałach prawnych, studjum prawne, oraz jedyne w Polsce studjum (sekcja) ekonomiczno-polityczne, zorganizowane na podobieństwo London School of Economics and Political Science. O jego zadaniach, znaczeniu i organizacji informowaliśmy w swoim czasie w zeszycie II. „Ruchu” z r. 1921 (s. 408 — 412). Od tego jednak czasu zaszły zmiany w organizacji studjum, mianowicie zostało ono przemienione stopniowo na czteroletnie, analogicznie do prawnego. Sądzymy, że odpowiemy intencjom czytelników, interesujących się tak ważną kwestją organizacji wykształcenia w zakresie nauk społecznych, w szczególności ekonomicznych i polityczno - administracyjnych, w Polsce, podając poniżej w całości tekst nigdzie dotąd niedrukowanego rozporządzenia Ministerstwa W. R. i O. P., regulującego tę sprawę:

ROZPORZĄDZENIE

Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego w sprawie organizacji studjów ekonomiczno - politycznych na Wydziale prawa i nauk ekonomiczno - politycznych w Uniwersytecie Poznańskim.

„Na mocy art. 114 ustawy o szkołach akademickich z dn. 13-go czerwca 1920 r. L. 72, poz. 494 Dz. U. R. P. wydaję, celem uregulowania studjów ekonomiczno - politycznych na Wy-

dziale prawa i nauk ekonomiczno - politycznych w Uniwersytecie Poznańskim, następujące rozporządzenie:

§ 1. Studja ekonomiczno - polityczne na Wydziale prawa i nauk ekonomiczno - politycznych w Uniwersytecie Poznańskim trwają cztery lata. Studenci obowiązani są przesu-chać wszystkie obowiązkowe na poszczególnych latach wykłady, z końcem zaś każdego roku poddać się egzaminowi, którego pomyślny wynik jest warunkiem przyjęcia na wyższy rok studjów.

§ 2. Plan wykładów ekonomiczno - politycznych i wymiar godzin jest następujący:

I. r o k.	
1. Teorja prawa	40 godzin
2. Historia prawa publ. na Zachodzie Europy	80 „
3. Historia ustroju Polski	120 „
4. Historia gospodarcza	150 „
5. Ekonomika	180 „
	<hr/>
Razem	570 „
II. r o k.	
1. Geografja gospodarcza	60 godzin
2. Nauka administracji i prawo administracyjne	180 „
3. Nauka o państwie i prawo polityczne	150 „
4. Historia doktryn politycznych	40 „
5. Skarbowość i prawo skarbowe	90 „
6. Zarys prawa karnego	40 „
7. Książkowość	40 „
	<hr/>
Razem	600 „
III. r o k.	
1. Prawo administracyjne (działy specjalne)	120 godzin
2. Ekonomja (działy specjalne)	150 „
3. Statystyka	150 „
4. Zarys prawa cywilnego	90 „
5. Rachunkowość państwowa	30 „
	<hr/>
Razem	540 „
IV. r o k.	
1. Ekonomja (działy specjalne)	180 godzin
2. Prawo narodów	100 „
3. Socjologia	90 „
4. Przedmioty praktyczne	50 „
5. Prawo handlowe i wekslowe	90 „
	<hr/>
Razem	510

W obrębie pierwszych dwóch lat studjów winna Rada Wydziałowa rozkładać powyższy plan wykładów w ten sposób, aby studenci mogli studja ekonomiczno - polityczne odbywać równocześnie z pierwszymi dwoma latami studjów prawniczych.

§ 3. Egzamin roczny składa się ze wszystkich przedmiotów, wykładanych w ciągu roku, z wyjątkiem nauki administracji i prawa administracyjnego, które w całości stanowią przedmiot III-go egzaminu, oraz ekonomji, z której działów, wykładanych na III. i IV. roku, studenci egzaminowani będą łącznie przy egzaminie IV. Do przedmiotów egzaminowych rocznych nie należą: książkowość, rachunkowość państwowa oraz wykładane na IV. roku przedmioty praktyczne. Rada Wydziałowa postanowi, które z tych wykładów stanowiąc będą przedmiot osobnego egzaminu, składanego przed przystąpieniem do egzaminu z odnośnego roku studjów.

Studenci I. i II. roku Wydziału prawą i nauk ekonomiczno-społecznych w Uniwersytecie Poznańskim, którzy odbywają równocześnie studja prawnicze i ekonomiczno - polityczne, a złożyli jedynie egzamin prawniczy z odnośnego roku, mogą zapisać się warunkowo na następny (II. lub III.) rok studjów ekonomiczno - politycznych; obowiązani są jednak złożyć egzamin roczny ekonomiczno - polityczny w grudniu tego roku kalendarzowego, w którym wpis warunkowy nastąpił. W razie nieskładania lub niezłożenia z pomyślnym wynikiem egzaminu w tym terminie, dozwolony im wpis warunkowy będzie unieważniony. Egzamin, składany w terminie grudniowym, uznany będzie w całości za niewystarczający, jeżeli kandydat choćby w jednym przedmiocie nie odpowiedział wymogom egzaminowym.

§ 4. Po złożeniu czterech egzaminów rocznych (§ 2 i 3) otrzymują absolwenci dyplom i tytuł magistra nauk ekonomiczno - politycznych, "który stanowi dowód ukończenia uniwersyteckich studjów ekonomiczno - politycznych i uprawnia do ubiegania się o stopień doktorski.

§ 5. Warunkiem uzyskania stopnia doktora nauk ekonomiczno - politycznych jest uzyskanie stopnia magistra nauk ekonomiczno - politycznych, uznanie przez Radę Wydziałową rozprawy doktorskiej, złożonej w rękopisie, za wystarczającą oraz złożenia dwóch egzaminów doktorskich (rygorozów).

Rygorozum pierwsze składa się z dwóch przedmiotów

(główny i poboczny, dodatkowy) z pośród ośmiu następujących:

1. Ekonomia z historią doktryn ekonomicznych,
2. Historią gospodarczą,
3. Skarbowość z prawem skarbowem,
4. Statystyka,
5. Nauka o państwie z prawem politycznym,
6. Nauka administracji z prawem administracyjnym,
7. Prawo międzynarodowe publiczne,
8. Socjologia.

Przedmiotem głównym - jest ten, do którego zakresu należy temat rozprawy. Przedmiot poboczny winien pozostawać z nim możliwie w związku. O wyborze przedmiotów rygorozum pierwszego w razach wątpliwych decyduje, wysłuchawszy życzenie kandydata, dziekan po porozumieniu z referentem rozprawy. Kandydatowi przysługuje prawo odwołania się od tych decyzji" do Rady Wydziałowej, która rozstrzyga ostatecznie.

Przedmiotem rygorozum drugiego jest zawsze historia doktryn politycznych lub historia doktryn ekonomicznych. O wyborze decyduje po wysłuchaniu kandydata dziekana a w razie odwołania Rada Wydziałowa, mając na uwadze temat rozprawy.

Egzaminom doktorskim przewodniczy dziekan, względnie prodziekan. Ma on prawo egzaminowania. Do składu komisii każdego egzaminu należy dwóch profesorów, powołanych przez dziekana przy uwzględnieniu tematu rozprawy i przedmiotów egzaminu.

Dyplom doktora nauk ekonomiczno - politycznych otrzymuje kandydat po przedłożeniu Wydziałowi drukowanej rozprawy doktorskiej].

Bliższe postanowienia co do sposobu odbywania egzaminów doktorskich zostaną uchwalone przez Radę Wydziałową, a zatwierdzone przez Ministra W. R. i O. P.

§ 6. Ustalony w niniejszem rozporządzeniu porządek studiów ekonomiczno - politycznych na Wydziale prawa i nauk ekonomiczno - politycznych w Uniwersytecie Poznańskim zacznie obowiązywać studentów, którzy się zapiszą w roku szkolnym 1923/24 na pierwszy rok studjów. Za rok będą obowiązywały studentów pierwszych dwu lat studiów, za dwa lata studentów pierwszych trzech lat studiów, a za trzy lata wszystkich studentów.

§ 7. W sprawach, w niniejszym rozporządzeniu specjalnie nie uregulowanych, obowiązują także w zakresie studjów ekonomiczno - politycznych postanowienia rozporządzenia Ministra W. R. i O. P. z dnia 16. 10. 1920 r. L. 8416-IV/20 w sprawie organizacji studjów prawniczych na Uniwersytetach państwowych (Dz. Urz. Min. W. R. i O. P. Nr. 22 poz. 140). Dotyczy to w szczególności § 1 ust. 3 i 4; § 2; § 3; § 5 ust. 2; §§ 6 — 8 (z zastrzeżeniem, wynikającym z § 3 ust. 2 niniejszego rozporządzenia), § 10 ust. 2 i 3, § 11 i § 13 tego rozporządzenia.

§ 8. Rozporządzenie Ministra W. R. i O. P. z dnia 16-go października 1920 r. w sprawie organizacji studjów prawnych w Uniwersytetach państwowych (Dz. Urz. W. R. i O. P. Nr. 22 poz. 140) stosuje się nadal w całej pełni do studjów prawnych na Wydziale Drawa i nauk ekonomiczno - politycznych w Uniwersytecie Poznańskim.

Warszawa, dnia 31 sierpnia 1923 r. L. 7418-IV/23.

(—) G ł ą b i ń s k i

Minister Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego".

W roku akademickim 1925/26 jest już studjum w całości zorganizowane na wszystkich 4-ech latach według powyższego planu. Jak widzimy, podstawową zasadą rozporządzenia jest możliwe dostosowanie studjum ekonomiczno - politycznego do planów studjum prawnego. Cierpi na tem racjonalność rozkładu przedmiotów i t. p., lecz za to studenci uzyskują możliwość równoczesnego prowadzenia obu studjów i odpada potrzeba urządzania specjalnych wykładów dla każdego studjum osobno w zakresie szeregu przedmiotów. Wskutek tego koszt Studjum ekonomiczno - politycznego jest dla państwa stosunkowo bardzo niewielki: jeśli przyjmiemy, że obsada normalnego studjum prawnego wynosi 14 katedr (rzymskie, zach. europejskie, polskie, encyklopedia, kanoniczne, polityczne z międzynarodowem publ, administracja, ekonomja, skarbowość ze statystyką, 2 cywilne z międzynar. pryw., procedura cywilna, karne, handlowe z wekslowem), to zorganizowane przy niem studjum ekonomiczno - polityczne wymaga tylko 8 dodatkowych katedr (historja gospodarcza, geografia gospodarcza, osobna statystyka, osobne międzynarowe publiczne, dwie dalsze ekonomje, druga administracja, socjologja) oraz 4 lektoratów przedmiotów praktycznych, w części i tak potrzebnych dla prawa.

Z istoty rzeczy Studjum skierowane jest ku daniu specjalnego wykształcenia w zakresie społecznym, publicznym

w przeciwieństwie do typu t. zw. Akademij Handlowych (jak n. p. Wyższa Szkoła Handlowa w Warszawie), których nauczenie idzie zwykle i powinno się specjalizować w kierunku gospodarki prywatnej i stosowanej (jak Niemcy trafnie nazywają: Privatwirtschaftslehre), wskutek czego studja teoretyczne stać w nich muszą na dalszym planie. Dwa te kierunki niezmiernie jest trudno z sobą pogodzić bez obniżania wartości obu tych dziedzin wykształcenia i bez nadmiernego przeciążania studentów; dlatego też przedmioty praktyczne są na Studium poznańskim traktowane tylko jako uzupełnienie ogólnej nauki.

Zainteresowanie się młodzieży Studium poznańskim jest bardzo znaczne. Sציaga na nie młodzież z całej Polski. Liczba zapisanych na nie wynosi obecnie już prawie tyle, co na studjum prawne.

Było mianowicie zapisanych:

	III. trymestr 1923/24 r.	I. trymestr 1924/25 r.
Studjum prawne	565	776
Studjum ekonom. - polit.	699	654
Oba studja równocześnie	424	49
Po absolutorjum	59	21
Razem studenci	1 747	1 500
Wolni słuchacze	38	25
Ogółem	1 785	1 525

Do 30-go września 1925 roku na wydziale prawno - ekonomicznym Uniwersytetu Poznańskiego (od maja 1919 r.) otrzymało dyplom magistra praw 408, a magistra nauk ekonomiczno - politycznych 195 kandydatów. Do tegoż dnia otrzymało dyplom doktora prawa 10, a doktora nauk ekonomiczno-politycznych 11 osób.

Prof. Dr. Edward T a y l o r.

7. Wyniki V-ych Targów Wschodnich.

Piąte Targi Wschodnie, które odbyły się w okresie od 6 do 16 bm., powstały do życia w warunkach wyjątkowo ciężkich, w okresie tak dotkliwego przesilenia gospodarczego-financego, jakiego kraj nasz przeżywa. To też ocena zarówno samych Targów, jak i innych realnych wyników, musi wychodzić z założenia tych właśnie warunków, gdyż Targi są li tylko emanacją i funkcją życia "gospodarczego, od którego w całej pełni zależą.

Jeżeli więc uwzględnić wspomniane momenty, to wypadnie dość do wniosku, że tegoroczne Targi Wschodnie wypadły nie tylko naogół bardzo pomyślnie, ale że stanowią one krok naprzód w rozwoju instytucji. Rzeczywiście pod względem doboru eksponatów tegoroczne Targi Wschodnie nie tylko nie ustępowały poprzednim, ale np. w stosunku do zeszłorocznych Targów Wschodnich reprezentowały się nawet lepiej, albowiem z bardzo nielicznymi wyjątkami nieomal wszystkie gałęzie przemysłu brały w nich udział, ponadto zaś w tym roku z Targami Wschodnimi połączono kilka imprez wystawowych (urządzeń miejskich, intendentury wojskowej, samolotów itd.), które zdecydowanie podniosły wartość reprezentacyjną Targów. Zaznaczyć należy, że liczba wystawców na V-yh Targach Wschodnich wynosiła około 1,500, a więc tyleż mniej więcej, co w roku ubiegłym, przyczem podział na wystawców krajowych i zagranicznych wynosiła w tym roku około 350, mimo nieobecności Niemiec.

Pod względem frekwencji, tegoroczne Targi Wschodnie, mimo częściowej niepogody dały wyniki także naogół zadowalające.

Wreszcie pod względem dokonanych tranzakcyj, jakkolwiek oczywiście obecne przesilenie musiało w tej dziedzinie wpłynąć deprymująco, w niektórych gałęziach przemysłu, jak np. w dziale maszyn rolniczych, przemyśle włókienniczym, garbarskim, gumowym, grupie hodowlanej, byty dokonane znaczniejsze obroty i zawiązane nowe stosunki zarówno wewnętrzne, jak i zagraniczne.

8. Zjazd Publicystów i Dziennikarzy Ekonomistów.

W dniu 5 i 6 września r. b. odbył się w Lwowie I. Ogólnopolski Zjazd Publicystów i Dziennikarzy Ekonomistów.

W dniu pierwszym Zjazdu odbyły się jedynie obrady wstępne, podczas których przemawiał Minister Przemysłu i Handlu, p. Czesław Klamer oraz szereg przedstawicieli życia gospodarczego.

Dzień drugi obrad zajęły referaty wygłoszone przez red. Pechego i red. Dra Kirkięna — na temat „Prasa gospodarcza a państwo”; red. Trzebińskiego i red. Kordysa — na temat: „Rola prasy w gospodarczym wychowaniu społeczeństwa”, oraz referat Dra J. Kołomyjskiego — na temat: „Potrzeby polskiej pracy gospodarczej”, wreszcie wygłoszono referaty o znaczeniu techniki organizacyjnej — na temat: „Zrzeszenie

publicystów i dziennikarzy ekonomistów polskich", oraz „Centralne gospodarcze biuro prasowe". Wszystkie referaty wywołały żywą dyskusję.

W zakończeniu przyjęto następujące rezolucje: 1. Zjazd uchwala powołać do życia stowarzyszenie publicystów i dziennikarzy ekonomistów z jednoczesnem uznaniem Komitetu organizacyjnego Zjazdu i Prezydjum Zjazdu po uzupełnieniu go przez 5-ciu przedstawicieli głównych ośrodków gospodarczych za Tymczasowy zarząd stowarzyszenia, któremu poleca również opracowanie statutu; 2. Zjazd wyraża życzenie pod adresem Rządu, aby komunikaty oficjalnych biur prasowych podawały jedynie fakty bez wnikania w ich ocenę; 3. Zjazd poleca zarządowi przyszłego Stowarz. publ. i dzień. ekon. poczynić kroki w celu dostarczania prasie ścisłych i fachowych informacji gospodarczych; 4. Zjazd zaleca wszystkim organizacjom dziennikarskim i ekonomicznym czynne popieranie uczelni dziennikarskich, oraz wyraża potrzebę stworzenia osobnego studjum publicystyki gospodarczej. 5. Zjazd uznaje potrzebę popularyzacji wiadomości gospodarczych i zaleca współpracę w tej dziedzinie z pokrewnymi organizacjami przysłanemu Stowarzyszeniu. 6. Zjazd zwraca uwagę na konieczność rozszerzenia wiadomości gospodarczych w programach szkolnictwa niższego i średniego jak również pogłębienia nauk ekonomicznych w programach szkolnictwa wyższego; 7. Zjazd uważa za wskazane utworzenie przy wyższych szkołach handlowych lektoratów publicystyki i ekonomicznej i naukowej organizacji propagandy handlowej.

9. Kronika socjologiczna.

Prezydjum Międzynarodowego Instytutu socjologicznego za r. 1925 wybrane zostało w następującym składzie:

F. Buisson, przewodniczący; zastępcy: O. E. Howard, L. Petrażycki, C. N. Starcke; sekretarz R. Worms.

Dziwimy się, że biuro Instytutu rusefikuje w urzędowym sprawozdaniu prof. Petrażyckiego w formie: Lew Jessipowitch Petrażycki.

10. Fundusz wydawniczy „Ruchu".

Na fundusz wydawniczy „Ruchu" złożyli:

- | | |
|--|--------|
| 1. Komunalny Bank Kredytowy w Poznaniu | 300 zł |
| 2. Magistrat Królewskiej Huty | 240 zł |

3. Wydział powiatowy w Poznaniu	240 zł
4. Wydział powiatowy w Garwolinie	120 zł
5. Centrala Rolników w Poznaniu	50 zł
6. mecenas W. Kozielski z Sosnowca	50.zł

Tow. Akc. Dr. R. May zobowiązało się na wypadek deficytu „Ruchu” z końcem r. b. do pokrycia kosztów I-go arkusza druku.

Zwracamy "się do wszystkich przyjaciół naszego pisma z usilną prośbą o poparcie, zarówno przez pozyskiwanie nowych prenumeratorów, jak również przez zasilanie „Funduszu wydawniczego”. Wszelkie kwoty składane na Fundusz wydawniczy „Ruchu” (P. K. O. w Poznaniu Nr. 201.346) będą na tem miejscu ogłaszane.